

Czuwajcie, módlcie się i pracujcie.

„Czuwajcie módlcie się i pracujcie“, tak przemówił Ojciec św. Pius XI do hołdowniczej pielgrzymki polskiej prowadzonej przez Arcybiskupa Jałbrzykowskiego z Wilna. „Czuwajcie“, bo Polska ma bardzo wielu jawnych i ukrytych wiary i narodu wrogów. „Módlcie się“, byście modlitwą uprosili sobie u Boga błogosławieństwo i pomoc potrzebną. „Pracujcie“, by pracą rąk waszych, mógł w całej Polsce zakwitnąć dobrobyt i zadowolenie powszechne.

Prześliczne to przemówienie skierowane do Polski całej, wypowiedziane przez usta Namiestnika Bożego na ziemi, godne jest, by we wdzięcznej i serdecznej pamięci u wszystkich było zachowane i głęboko cenione.

Mając napisać, choćby parę słów do gazetki Waszej dziewczęta polskie z początkiem tego Nowego Roku, niewiem, czy życzenia od „Redakcji“ mógłbym trafniej wysnuć, jakto uczynił sam Ojciec św. mówiąc: Czuwajcie, módlcie się i pracujcie.

C z u w a j c i e. W każdym niebezpieczeństwie, a zwłaszcza w niebezpieczeństwie grożącym duszy Waszej. Każdy człowiek, a cóż dopiero chrześcijanin - Katolik jest obowiązany do czuwania nad sobą. Jak ta psina uwiązana na łańcuchu w budzie czuwa, aby złodziej nie okradł domu, jak żołnierz czuwa przy prochni, aby proch od ognia się nie zapalił, jak straż graniczne czuwają, aby niepowołani goście nie wkradali się w granice państwa — tak i my wszyscy czuwać musimy, aby przeróżne wrogi duszy naszej, jakim są czart, świat i ciało, nie przyniosły szkody największemu skarbowi, jakim jest dusza nasza. Czuwać musi każdy i stary i młody i pobożny i mniej pobożny; czuwać na każdym kroku i miejscu i w każdej chwili i godzinie. „Czuwajcie, mówi P. Jezus, do uczniów swych, abyście nie weszli w pokuszenie.

Komu jednak czuwanie jest najkonieczniejsze, to dziewczynie polskiej, a zwłaszcza słudze katolickiej. Czemu? Bo nikt tak w życiu nie jest narażony na przeróżne ciała i duszy niebezpieczeństwa jak sługi, a zwłaszcza po miastach służące.

Gdzie należy czuwać?

Czuwaj w pracy, byś ją sumiennie i dokładnie wykonała; czuwaj w zabawie, bo tam najczęściej krąży szatanów, aby twą duszę usidlić i z kośćmi Cię pożreć. Czuwaj przy zawieraniu rozmaitych znajomości, byś nie wpadła w szpony obłudnika, co ci dużo mówił o miłości, a w rzeczywistości tylko zguby twej szukał i na twą niewinność czychał.

Czuwaj nad myślą swą, nad sercem swem, czuwaj nad okiem, uchem, językiem, bo to wszystko są jakby bramy jakie, przez które wrogowie duszy naszej wchodzą. Pytajcie się tych